

Sygn. akt III AUa 1050/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział wG.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 października 2013 r. sygn. akt VI U 962/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Góraska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 1050/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił M. B. prawa do emerytury w szczególnych warunkach, wskazując, że ubezpieczony nie udokumentował co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji organu rentowego podniósł, iż wykonywał pracę w szczególnych warunkach w Zakładach (...) w G., Przedsiębiorstwie Produkcji (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. oraz w firmie (...). Twierdził, że spełnił wymóg 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 1 października 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od 19 czerwca 2013 roku.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych: Ubezpieczony M. B. urodził się (...). Na dzień 1 stycznia 1999 roku posiada ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 28 lat, 3 miesiące i 17 dni. W okresie od 1 lutego 1988 roku do 7 maja 1990 roku zatrudniony był w Oddziale Przedsiębiorstwa Produkcji (...), zaś od 9 maja 1990 roku do 19 grudnia 1991 roku pracował w Przedsiębiorstwie Budowlano- (...) - Handlowym (...). W okresie od 1 lutego 1988 roku do 7 maja 1990 roku oraz od 9 maja 1990 roku do 19 grudnia 1991 roku ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze pracował jako kotlarz. Praca ubezpieczonego polegała na czyszczeniu kotłów pyłowych, zasobników na węgiel, filtrów przeciwpylowych w elektrociepłowni. Głównie do prac tych ubezpieczony delegowany był do Huty (...). Czynności przy czyszczeniu wykonywane były na linach lub specjalnych drabinach, przy wzajemnej asekuracji pracowników. Prace wykonywane były w wysokich, sięgających 50^o temperaturach, w dużym zapyleniu i stężeniu CO₂. Do jej wykonywania niezbędna była odzież ochronna, w tym maski. Opisane prace ubezpieczony wykonywał w ramach specjalnej brygady kotlarzy.

W okresach od 1 lutego 1988 roku do 7 maja 1990 roku i od 9 maja 1990 roku do 19 grudnia 1991 roku ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Okres ten obejmuje 3 lata, 10 miesięcy i 18 dni. Łącznie na dzień 1 stycznia 1999 roku ubezpieczony posiada staż pracy w warunkach szczególnych wynoszący 17 lat, 1 miesiąc i 1 dzień. Ubezpieczony w dniu 19 maja 2013 roku wystąpił do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie uprawnień do emerytury. W decyzji z 4 czerwca 2013 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do świadczenia, gdyż nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Oddziale Przedsiębiorstwa Produkcji (...) i w Przedsiębiorstwie Budowlano- (...) - Handlowym (...), a nadto z uwagi na nieosiągnięcie przez ubezpieczonego wymaganego wieku. Uwzględnił natomiast jako pracę w warunkach szczególnych zatrudnienie w okresie od 18 listopada 1974 roku do 31 stycznia 1988 roku w (...) na stanowisku tkacza w wymiarze 13 lat, 2 miesięcy i 13 dni. W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 184 ust. 1, ust. 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zmianami) - zwaną dalej ustawą emerytalną - oraz § 3 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) - zwanego dalej „rozporządzeniem z 1983 roku” - jednocześnie przytaczając ich treść. Sąd pierwszej instancji podniósł, iż w niniejszej sprawie ubezpieczony wykazał spełnienie na dzień 19 czerwca 2013 r. wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie mu świadczenia emerytalnego. Ubezpieczony wykazał ogólny okres ubezpieczenia w bezspornym wymiarze 28 lat, 3 miesiące i 17 dni, osiągnął w tym dniu wymagany wiek, a także nie przystąpił do OFE. Ponadto, w toku niniejszego procesu ubezpieczony wykazał, że przez ponad 15 lat wykonywał pracę w warunkach szczególnych. W dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego widnieją stanowiska kotlarza i pomocnika kotlarza. Zdaniem Sądu Okręgowego, na tle tych dokumentów, które dotknięte są brakami formalnymi wskazanymi przez organ rentowy, niemożliwa jest weryfikacja, czy ubezpieczony wykonywał pracę uprawniającą do nabycia emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Na okoliczność rodzaju i charakteru pracy wykonywanej przez M. B. w przedsiębiorstwach (...) i (...) Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z zeznań świadków, dokumentacji pracowniczej i zeznań ubezpieczonego. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być bowiem udowodnione wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Stąd też Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę dysponował szerszym materiałem dowodowym, aniżeli organ rentowy w postępowaniu administracyjnym. W przekonaniu tego Sądu kluczowymi dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okazały się zeznania świadków J. B. i Z. S. (1). Świadczy ci zeznali, że pracowali razem z ubezpieczonym w Przedsiębiorstwie Produkcji (...), a następnie w Przedsiębiorstwie Budowlano- (...) - Handlowym (...). W sposób wyczerpujący opisali charakter pracy ubezpieczonego. Świadek J. B. był brygadzystą w grupie kotlarzy, w której pracę podjął ubezpieczony. Świadek pracował wraz z ubezpieczonym w charakterze kotlarza zarówno w przedsiębiorstwie (...), jak i w przedsiębiorstwie

(...), do którego świadek z ubezpieczonym przeszli wraz z całą brygadą, a następnie pracowali na tych samych zasadach co w poprzednim zakładzie pracy. Opisując charakter wykonywanej przez ubezpieczonego pracy świadek zeznał, że praca wykonywana była w Hucie (...), na terenie elektrociepłowni. Wskazał na szczególne warunki w jakich praca była wykonywana tj. wysoką, nawet pięćdziesięciostopniową temperaturę, duże zapylenie, pracę na linach i w maskach ochronnych. Świadek zeznał, że ubezpieczony czyścił kotły pyłowe, również w zasobnikach węgla. Pracę tę wykonywał stale i w pełnym wymiarze. Zdarzało się, że pracownicy nocowali w kotłowni. Świadek zeznał ponadto, że nie mu nie wiadomo, aby w omawianych zakładach pracy funkcjonowało stanowisko pomocnika kotlarza i na czym praca taka miałaby polegać. Jego zeznania potwierdził świadek Z. S. (1), który zeznał, że pracował z ubezpieczonym w wymienionych zakładach jako kotlarz. Pracowali w jednej brygadzie czyszcząc kotły elektrociepłowni Huty (...). Świadek w ten sam sposób scharakteryzował warunki pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w spornym okresie i wskazał, że po przejściu do (...) -u praca była wykonywana w ten sam sposób. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków zdaniem sądu Okręgowego korespondują z zeznaniami ubezpieczonego, który opisując rodzaj wykonywanej pracy wskazał nadto na wysokie stężenie dwutlenku węgla panujące w kotłach. Ubezpieczony konsekwentnie twierdził, że przez cały okres spornego zatrudnienia pracował wyłącznie jako kotlarz. Nie zajmował nigdy stanowiska pomocnika kotlarza. Ubezpieczony nie był w stanie uzasadnić, dlaczego stanowisko pomocnika wskazane zostało w umowie o pracę z dnia 1 lutego 1988 r. Podobnie jak wymienieni świadkowie zeznał, że w przedsiębiorstwie (...) obowiązywały te same warunki pracy co w D.. W przekonaniu Sądu Okręgowego nie ujawniły się okoliczności podważające prawdziwość świadków czy ubezpieczonego, dlatego Sąd dał im w pełni wiarę. Sąd pierwszej instancji posiłkował się również zgromadzoną w sprawie dokumentacją pracowniczą obejmującą akta osobowe ubezpieczonego, w tym świadectwa pracy, a także decyzją ZUS i wnioskiem ubezpieczonego o przyznanie emerytury. W ocenie Sądu Okręgowego wyłaniające się na tle dokumentacji osobowej wątpliwości zostały dzięki zeznaniom wymienionych świadków i ubezpieczonego wyjaśnione w sposób pozwalający na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał pracę ubezpieczonego w Oddziale Przedsiębiorstwa Produkcji (...) i w Przedsiębiorstwie Budowlano- (...) - Handlowym (...) za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, która obejmuje 3 lata, 10 miesięcy i 18 dni. Po zsumowaniu z okresem bezspornie uznanym przez organ rentowy łączny okres wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych wynosi zatem 17 lat, 1 miesiąc i 1 dzień. Przy zastosowaniu przywołanych na wstępie rozważań przepisów Sąd Okręgowy stwierdził, iż ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury. Posiada bowiem wymagany okres ubezpieczenia oraz staż pracy w warunkach szczególnych. Nie jest ponadto członkiem OFE. W dniu (...). M. B. ukończył 60 lat. Zatem od tej daty legitymuje się wszystkimi warunkami uprawniającymi do otrzymania emerytury w tzw. obniżonym wieku emerytalnym, co uzasadniało określenie początkowego terminu nabycia przez ubezpieczonego prawa do świadczenia na dzień (...) roku. Wprawdzie w chwili złożenia wniosku i wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przesłanka ukończenia wymaganego wieku nie została spełniona, jednakże zgodnie z zasadą ustanowioną w art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Na dzień zamknięcia rozprawy ubezpieczony legitymował się zaś wszystkimi przesłankami, od których ustawa uzależnia nabycie prawa do świadczenia, co uzasadniało zmianę decyzji i przyznanie ubezpieczonemu żądanego świadczenia.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku poprzez oddalenie odwołania.

Rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego apelujący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, iż ubezpieczony w sposób wiarygodny i nie budzący wątpliwości wykazał, że praca, jaką wykonywał w okresie od 1 lutego 1988 roku do 7 maja 1990 roku w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) oraz od 9 maja 1990 roku do 19 grudnia 1991 roku w Przedsiębiorstwie Budowlano – (...) – Handlowym (...) była pracą w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze, w rozumieniu rozporządzenia z 1983 roku. Apelujący podniósł, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zwłaszcza w świetle zeznań świadków i dokumentów z akt osobowych ubezpieczonego, nie sposób zgodzić się z wnioskiem, że udowodnione zostały wymagane okresy pracy w warunkach szczególnych. W ocenie organu rentowego dowodem na niewykonywanie stale i w pełnym wymiarze

pracy w szczególnych warunkach, potwierdzającymi zeznania świadka, są też informacje na odwrócie świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach, o wypłacanych nieregularnie dodatkach za prace w warunkach szkodliwych. Jak wywodzi dalej apelujący skoro w (...) praca wyglądała tak samo jak w (...) oznacza, że nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych.

Na rozprawie apelacyjnej ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie, choć zawarty w niej zarzut okazał się słuszny.

Głównym i zasadniczo jedynym zarzutem apelacyjnym zgłoszonym przez organ rentowy był zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że ubezpieczony w sposób wiarygodny i nie budzący wątpliwości wykazał, że praca jaką wykonywał w okresie od 1 lutego 1988 roku do 7 maja 1990 roku w Przedsiębiorstwie Produkcji (...) oraz od 9 maja 1990 roku do 19 grudnia 1991 roku w Przedsiębiorstwie Budowlano – (...) – Handlowym (...) była pracą w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze, w rozumieniu rozporządzenia z 1983 roku. Organ rentowy wskazał, że z zeznań J. B. wynika, że po zjeździe z delegacji – czyszczenia kotłów w K., ubezpieczony wykonywał inne prace, w tym układał materiały, co oznacza, że M. B. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Po przeanalizowaniu akt postępowania Sąd Apelacyjny uznał, że zarzut organu rentowego jest zasadny. Faktycznie bowiem świadek J. B. przyznał, że praca przy czyszczeniu kotłów była wykonywana w ramach delegacji, udzielanych przeważnie na okres jednego miesiąca. Potwierdzeniem tej wersji jest świadectwo wykonania prac w szczególnych warunkach wystawione w oparciu o akta osobowe i roczne koszty zarobkowe byłych pracowników (...) przechowywane w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w upadłości w G. (k. 7 I akt ZUS). Z tego świadectwa wynika, że w latach 1988 do 1990 ubezpieczony miał wypłacany dodatek za pracę w warunkach szkodliwych tylko w niektórych miesiącach zatrudnienia. Sąd Apelacyjny podziela zatem pogląd organu rentowego co do tego, że są wątpliwości czy aby ubezpieczony wykonywał prace w warunkach szczególnych w tych miesiącach, w których dodatek nie został mu wypłacony. Z załączonego zestawienia wynika, że ubezpieczony nie otrzymał dodatku za prace w warunkach szkodliwych za miesiąc styczeń, luty, kwiecień oraz maj 1988 roku, w 1989 roku nie otrzymał dodatku za miesiąc grudzień, a w 1990 roku ubezpieczony nie otrzymał dodatku w ogóle. Podzielając wątpliwości organu rentowego Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że tych okresów, za które ubezpieczony nie otrzymał dodatku za pracę w warunkach szkodliwych podczas pracy nie można zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach. Zapewnienia świadków ubezpieczonego, w tym J. B. nie dają wystarczającej podstawy, z uwagi na treść opisanego wyżej zaświadczenia, do przyjęcia wersji ubezpieczonego, że faktycznie w okresach kiedy nie wypłacano mu dodatku pracował jako kotlarz remontowy. Sąd Apelacyjny podziela przy tym prezentowany w orzecznictwie pogląd prawny, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do tzw. wcześniejszej emerytury wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych, potwierdzających czy choćby uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością fakt zatrudnienia oraz pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy.

Mimo częściowo wadliwych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy wyrok tego Sądu okazał się jednak prawidłowy. Należy zwrócić uwagę, że organ rentowy w apelacji nie kwestionował okresu pracy M. B. w (...) na stanowisku tkacza, który łącznie wyniósł 13 lat, 2 miesiące i 13 dni. Badając zatem brakujący ubezpieczonemu okres niespełna 2 lat, należy zwrócić uwagę na to, że za część miesięcy pracy w (...) wypłacono ubezpieczonemu dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Powyższe koresponduje z zeznaniami świadków J. B. oraz Z. S. (1), którzy podali, że w tym czasie ubezpieczony zajmował się czyszczeniem kotłów, zasobników na węgiel, czyszczeniem filtrów przeciwpyłowych. Łączny okres pracy, za który ubezpieczony otrzymał dodatek wyniósł 19 miesięcy pracy i należało doliczyć go do stażu pracy w warunkach szczególnych. Wątpliwości związane z charakterem świadczonej pracy zostały bowiem za te miesiące usunięte. Wypłacony dodatek oraz zeznania świadków wskazują bowiem, że w tym czasie ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach. Po doliczeniu tego okresu pracy z okresem pracy uznanym przez organ rentowy należało dojść do wniosku, że ubezpieczony wykazał 14 lat i 9 miesięcy i 13 dni pracy w warunkach szkodliwych. Ostatecznie, brakujący do 15 lat stażu okres około 3 miesięcy należało doliczyć ze stażu

pracy w Przedsiębiorstwie Budowlano – (...) – Handlowym (...). Jak wynika bowiem z niezakwestionowanych przez organ rentowy zeznań M. B., Z. S. (1) oraz J. B. praca w R. polegała na wykonywaniu dokładnie tej samej pracy co w firmie (...), a zatem między innymi na pracy czyszczenia kotła w Hucie (...). Ponadto, w świadectwie pracy wystawionym przez Przedsiębiorstwo Budowlano – (...) – Handlowe (...) wskazano, że ubezpieczony pracował jako kotlarz remontowy, a zatem zgodnie z tym co zeznali przesłuchani w tej sprawie świadkowie. Ponieważ M. B. pracował w przedsiębiorstwie (...) od 9 maja 1990 roku do 19 grudnia 1991 roku, a zatem przez okres około półtora roku to należy uznać, że przynajmniej 3 miesiące tego stażu skarżący przepracował w warunkach szczególnych i w ten sposób osiągnął wymagany do emerytury staż pracy 15 lat.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że posiadany materiał dowodowy w postaci dokumentów oraz świadków pozwalał na przyjęcie, że ubezpieczony wykazał co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a tym samym został spełniony warunek § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r., co słusznie skutkowało przyznaniem przez Sąd pierwszej instancji emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ze względu na pracę w szczególnych warunkach.

Brak jest także innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji gdyż M. B. spełnia pozostałe warunki wymagane do uzyskania emerytury, w szczególności ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny. Co prawda, w chwili składania wniosku do organu rentowego warunek ten nie został osiągnięty, ale w toku postępowania sądowego – w dniu (...) roku ubezpieczony ukończył 60 lat. Stąd też właśnie od tej daty, na zasadzie art. 316 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy przyznał na rzecz M. B. emeryturę za pracę w warunkach szczególnych.

Po rozważeniu wszystkich wyżej opisanych kwestii apelację organu rentowego jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono.

SSO del B. Górską SSA B. Białecką SSA Z. Rybicką -Szkibieli